



Kochane Leśne Skrzaty. Na powitanie przesyłamy Wam buziaki



Dzisiaj będziemy utrwalać kolor **żółty**. Otwórzcie swoją szafę z ubrankami i jeżeli macie coś w żółtym kolorze to załóżcie na siebie. Mali detektywi gotowi? To do dzieła! Tak jak poprzednio będziemy szukać w domu przedmiotów, tym razem w kolorze żółtym. Nazwijcie to, co udało wam się odnaleźć. Spróbujcie powiedzieć co to jest i do czego służy.

A teraz spróbujcie nauczyć się krótkiej rymowanki:

„Słoneczko, słoneczko,

Bardzo cię prosimy –

Grzej mocno, grzej mocno!

Niech znikają ślady zimy.”

Brawo ! I od razu ciepłej 

Następnie postarajcie się naśladować „świejące słońko” i „padający deszczyk” (naprzemiennie).

Domalujcie kredkami do wiosennej trawki, którą wcześniej namalowaliście. Rysunek schowajcie, będzie wam potrzebny na kolejny dzień.

A teraz ćwiczenie matematyczne : **Słońce** i **żaba** – ułóżcie na podłodze kolejno klocki **żółty** – imitujący słońce, **zielony** – imitujący żabę, a następnie dokładajcie kolejno klocki w taki sam sposób, tworząc rytm.: żółty, zielony, żółty, zielony, żółty, zielony, itd.

Poproście teraz rodziców, aby narysowali dla Was słoneczko linią przerywaną. Waszym zadaniem będzie połączenie tych linii.

Zmęczeni ? To w ramach relaksacji poproście rodziców o przeczytanie zamieszczonej poniżej bajki pt. **BAJKA O ŻÓLTEJ KREDCE**

Pewnego dnia Tomek wyjął z szuflady blok do rysowania i pudełko z kredkami. Wysypał kredki na stolik i zabrał się do rysowania. Nie zauważył nawet, że w pudełku została żółta kredka, której zrobiło się smutno.

- Nie jestem potrzebna – myślała.

- Tomek zostawił mnie w pudełku, może nie podoba mu się mój żółty kolor?

A tymczasem Tomek narysował zieloną kredką trawę i zielone drzewko. Po chwili czarna kredką narysował dach z kominem, z którego leciał dym. Czerwoną kredką pomalował ściany, a granatową zrobił wielkie drzwi do domu.

- Ach jak pięknie Tomek rysuje – westchnęła żółta kredka i przyglądała się, co jeszcze będzie na rysunku.

Tomek wziął kredkę niebieską i pomalował nią niebieskie niebo z niebieskimi obłoczkami. Później brązową kredką dorysował obok domu budę, płot i brązowego, wesołego pieska.

- Wszystkie kredki coś narysowały – popłakiwała żółta kredka – tylko ja nie jestem do niczego potrzebna.

I właśnie wtedy Tomek wyciągnął ją z pudełka.

- O, tu jesteś, myślałem, że zginęłaś – powiedział – i nie mógłbym dokończyć rysunku.

Tomek narysował żółtą kredką wielkie słońce z żółtymi promykami i żółte firanki w oknach i żółte słoneczniki za płotem i jeszcze małą, żółtą kaczkę, która bawiła się na rysunku z pieskiem. Ach, jaka dumna była z siebie żółta kredka, że potrafi tyle narysować.

Miłej zabawy i pamiętajcie o dokładnym myciu rąk!

A wierszyk, który mówiliśmy w przedszkolu podczas mycia rąk to jeszcze pamiętacie ???

Dla przypomnienia poniżej:

6 SKOKÓW DO NAPRAWDĘ CZYSTYCH RĄK



1



umyj
rączkom
brzuski

2



później
plecki...

3



i paluszki

4



potem
palce złap
na wędkę

5



pokręć
kciuki
śrubokrętem

6



i na koniec swe
paluszki potrzyj
szybko o dwa brzuszki



NEDOLAB

Bardzo prosimy rodziców o zrobienie zdjęcia i przesłanie jak dzieci radzą sobie z zadaniami w domu. Zdjęcia można przysyłać na email edkkr9@wp.pl lub na mój numer telefonu. Z góry dziękuję Edyta W.